

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Kwiecień 2021

Rok/XXVI Nr 2 (429)



WIELKANOC 2021
WYKUPIENI DROGOCENNA
KRWIĄ BARANKA, s.05

KALENDARZ LITURGICZNY – KWIECIEŃ 2021 R.

02.04 - Św. Franciszka z Pauli, pustelnika

04.04 - Św. Izydora, biskupa i doktora Kościoła

05.04 - Św. Wincentego Ferreriusza, prezbitera

07.04 - Św. Jana Chrzyciela de la Salle, prezbitera

13.04 - Św. Marcina I, papieża i męczennika

21.04 - Św. Anzelma, biskupa i doktora Kościoła

23.04 - ŚW. WOJCIECHA, BISKUPA I MĘCZENNIKA, głównego patrona Polski,

24.04 - ŚW. JERZEGO, MĘCZENNIKA,

25.04 - ŚW. MARKA EWANGELISTY

28.04 - Św. Piotra Chanela, prezbitera i męczennika

Św. Ludwika Marii Grignon de Monfort, prezbitera

29.04 - ŚW. KATARZYNY SIENIEŃSKIEJ, DZIEWICY I DOKTORA KOŚCIOŁA, patronki Europy

30.04 - Św. Piusa V, papieża

Niedziela w Oktavie Wielkanocnej: II NIEDZIELA WIELKANOCNA czyli MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

OD REDAKCJI

Na Wielkanoc 2021 r. mija 26 lat od ukazywania się pierwszego numeru naszego parafialnego pisma Głos Arki Pana. Przez wszystkie te lata pismo regularnie docierało do naszych Czytelników. Dopiero pod koniec ub. roku nastąpiło „tąpnięcie”. Przyczyn takiej sytuacji jest wiele, ale głównym winowajcą jest epidemia koronawirusa SARS-COVID-19 i wprowadzane w związku z tym kolejne ograniczenia, a w tym określanie ilości osób mogących brać udział w kościelnych nabożeństwach. Brak wiernych w kościele na niedzielnych Mszach świętych, to automatycznie przełożyło się na mniejsze rozchodzenie się pisma. A jego skład i druk opłacamy z ofiar za gazetkę.

Gazetka, której inicjatorem był proboszcz ks. Karol Jarosz jest wspólnym dziełem grupy zapalonych i wytrwałych ludzi, którzy nie żałują swojego czasu, redagują społecznie pismo. Wielokrotnie na naszych łamach pisaliśmy o historii powstania i rozwoju GAP podkreślając, że na początku wiele osób angażowało się w redagowanie pisma. Zapalał jednak w ludziach szybko gaśnie. Przez redakcję przeszło wiele osób a zostali tylko najwytrwalsi. Stąd też powstało błędne przekonanie o tym, że Redakcja jest hermetyczna, nie przygotowuje swoich następców. A przecież wielokrotnie zapraszaliśmy chętnych do angażowania się w prace redakcji. W ciągu paru lat zgłosiło się kilka osób, które spodziewało się pensji a inni nie mieli pojęcia o pisaniu.

Wiele osób, które kiedyś udzielało się w redakcji GAP już nie żyje inni chorują i w ten sposób ekipa redakcyjna z roku na rok się kurczy. Podjęliśmy decyzję, że do czasu gdy żyjemy w nadzwyczajnej sytuacji, pismo będzie ukazywało się okazjonalnie. Dziękujemy wszystkim, którzy duchowo i materialnie wspierają nasze pismo i zachęcamy chętnych do współpracy. Na czas Wielkanocy składamy naszym współpracownikom, Czytelnikom i Parafianom składamy serdeczne świąteczne życzenia.



*Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
o Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.*

Chrystus jako Paschalny Baranek dopełnia zbawczej ofiary i otwiera nam dar nowego życia. Na ten święty czas życzymy łaski otwartego serca na przyjęcie Jezusa - Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana, niosącego dar zbawienia. Niech prawda płynąca z Pustego Grobu, że Jezus „prawdziwie Zmartwychwstał” napelni nas pokojem i radością – Alleluja!!!

Wszystkim naszym Czytelnikom i Parafianom serdeczne życzenia składa

Redakcja „Głosu Arki Pana”

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny;

Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto;

Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.

Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: <http://www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html>

16 ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. JANA PAWŁA II NIE WSZYSTEK UMRE

Wojtyła wcale nie boi się śmierci. To inni się niepokoją i martwią. On jest pogodny. A pewnego dnia, w kręgu najbliższych przyjaciół, uniesiony wiecznym pięknem Rzymu, wyznał, cytując Horacego: "Non omnis moriar... Nie wszystek umrę..."

Rok 2005 jest rokiem Męki Karola Wojtyły. Nikt go nie zdradził, nikt go nie wyszydził. W chwili próby Jana Pawła II otaczają najbliżsi, a z placu Świętego Piotra do jego uszu docierają wyrazy miłości - pisze włoski watykanista Marco Politi we wzruszającym tekście opublikowanym przez "La Repubblica".

Lecz również Wojtyła jest sam wobec bólu i niemocy. Podniosłe ceremonie w bazylice jego już nie dotyczą. Skonstruowane dla niego samochody wstrzymały bieg. Wczoraj [24 marca] wystarczyło mu spojrzeć na plac, który kiedyś wypełniał swoim głosem, wędrówką i gestem, a jego oczy wypełniły się łzami. Jeszcze nigdy nie widzieliśmy, żeby Papież tak płakał. A przez ten swój płacz jest nam bliski jak nigdy. Chwyta za serce wierzących i niewierzących. Porusza tych, którzy kiedykolwiek widzieli śmierć bliskich, i tych, których przeraża koszmarny pustki. Na ostatnim odcinku swej nadzwyczajnej podróży Karol Wojtyła przemawia wyłącznie ciałem. Mówi, okazując cierpienie. Dodaje odwagi, obwieszczając milczącymi i wykrzywionymi boleśnią ustami, że ból ma sens, że nie jest jawowy, lecz urodzajny.

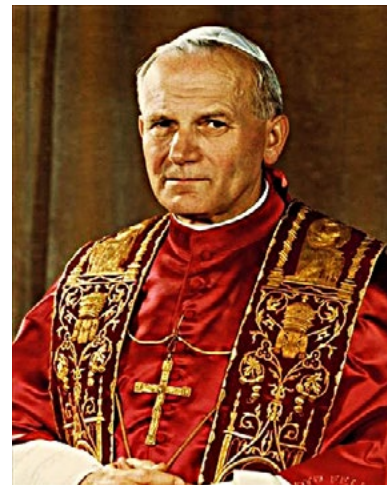
Jan Paweł II świadomie postanowił pić z kielicha goryczy, kropla po kropli, do ostatka. I nie kryje się z tym, nie chowa w zakamarkach Watykanu jak pokonany władca. Chorych papieży zawsze odsuwano od tłumów. Rządowi musiała towarzyszyć aktywna obecność. Tych, których dotykała niemoc, od razu spowiadał tajemnicy. W przypadku Wojtyły jest inaczej. Papież, który przybył z daleka, postanowił odsłonić rany, na wzór Ecce Homo. Ze swojej Kalwarii, na którą wstępuje dzień za dniem z paradoksalnym spokojem, Jan Paweł II mówi światu, że nie boi się codziennego cierpienia, upokarzającej niemocy ani tego, że zaciera się jego dawny wizerunek. Jego oczy wystarczą, by zaświadczyć patrzącym na niego ludziom, że nikt nie żyje i nie umiera dla siebie. Ponieważ wewnętrzne oczyszczenie pokona słabość ciała i każdą słabość człowieka. Wojtyła to wie. Cierpienie, które przeżywa w tym Wielkim Tygodniu, dramatycznie rozświetlonym jego nieobecnością, jest przykładem oczyszczenia i pokory. A równocześnie przywraca godność bezimiennym cierpieniom milionów mężczyzn i kobiet, którzy żyją w udręce choroby bez żadnej sławy, pomocy czy współczucia.

Atleta wstrzymał swój bieg. Aktor zawiesił głos. Dłoń, która pisała, nie ma siły nawet utrzymać kartki. A jednak swoim wycieńczonym ciałem Jan Paweł II wciąż głosi prorocstwo. Ciałem i milczeniem Karol Wojtyła pisze być może najpiękniejszą swą encyklikę.

PRZEZWYCIĘŻAJĄC SIEBIE

W 1978 roku kardynał Karol Wojtyła był człowiekiem

zdrowym i pełnym sił. Zawsze dbał o tężyznę fizyczną i uprawiał sport. Jego zdrowie mocno naruszył zamach na jego życie dokonany w 1981 roku, kiedy to jedna z kul zamachowca przeszła jego ciało i wyleciała z drugiej strony, cudem nie doprowadzając do śmierci Papieża. Po kilkumiesięcznej rekonwalescencji Jan Paweł II nadal kontynuował swój bardzo wymagający program pontyfikatu, choć z pewnością wiązało się to z jeszcze większym wysiłkiem z jego strony. Pod koniec życia Jan Paweł II zapadł chorobę Parkinsona. Mimo coraz bardziej widocznych ograniczeń fizycznych, nie zwalniał tempa i nadal podróżował po całym świecie oraz podejmował mnóstwo działań. Źródłem siły była dla niego bez wątpienia silna wiara i relacja z Bogiem. Już po roku 2000 światowa opinia publiczna zaczęła coraz bardziej naciskać na Jana Pawła II, by ustąpił ze stanowiska ze względu na widoczną niedołężność. W świecie ceniącym młodość i witalność Papież schorowany i w podeszłym wieku stał się niejako „znakiem sprzeciwu” wobec spychania osób starszych na margines. Jan Paweł II do końca zachował jasny umysł. I prawie do końca głos. Pod koniec życia przeszedł zabieg tracheotomii, w wyniku którego niemal nie mógł już mówić. Tydzień przed śmiercią, w Niedzielę Palmową roku 2005, pokazał się w oknie na modlitwę Anioła Pańskiego, by wygłosić słowo do wiernych i udzielić błogosławieństwa. Niestety okazało się, że nie mógł już powiedzieć ani słowa. W milczeniu pobłogosławił wiernych zgromadzonych na pl. św. Piotra. Fot. archiwum Centrum Myśli Jana Pawła II



DO DOMU OJCA

Wielki Tydzień roku 2005 był ostatnią prostą na ziemskiej drodze Papieża Polaka. Nie uczestniczył w drodze krzyżowej w rzymskim Koloseum w Wielki Piątek, ale modlił się w prywatnej kaplicy, ściskając krzyż. Tydzień po Wielkiej Nocy w sobotę poprzedzającą Święto Miłosierdzia Bożego, ustanowione właśnie przez Jana Pawła II, zaczęła się jego agonía. Powiadomieni na całym świecie wierni zaczęli się spontanicznie gromadzić i modlić. Tak było również w Polsce – w Krakowie pod tzw. papieskim oknem przy ul. Franciszkańskiej 3, czy w Warszawie na pl. Piłsudskiego. Papież zmarł 2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21:37. Na pl. św. Piotra zgromadziło się mnóstwo wiernych, w tym młodzieży. Wedle świadków właśnie do młodzieży Papież powiedział przed śmiercią: „Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie”. Na wieść o śmierci Jana Pawła II



ludzie w róż-nych zakątkach świata gromadzili się na modlitwę i palili znicze. Pogrzeb Papieża odbył się 8 kwietnia w Watykanie. Uczestniczyło w nim kilka milionów wiernych, a także oficjalne delegacje: 112 państw, 18 organizacji międzynarodowych oraz przywódcy różnych religii. Mszy św. przewodniczył kardynał Joseph Ratzinger, pełniący wówczas funkcję dziekana Kolegium Kardynalskiego, późniejszy papież Benedykt XVI. Mówił w czasie homilii, że „*Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi teraz w oknie domu Ojca, widzi nas i nam błogosławi. Tak, pobłogosław nas, Ojcze Święty. Zawierzamy Twoją duszę Matce Bożej, Twojej Matce, która prowadziła Cię*

każdego dnia, a teraz wprowadzi Cię do wiekuistej chwały swojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Znamienna była chwila, którą dobrze uchwyciły kamery. Na trumnie Jana Pawła II leżała otwarta księga. Nagle gwałtowny wiatr zaczął przewracać karty tej księgi, po czym ją zamknął. Tak też skończyła się ziemską droga Jana Pawła II. Ciało Papieża spoczywa w bazylice św. Piotra w Rzymie.

<https://www.centrumjp2.pl/wp-content/uploads/2020/09/Jan-Pawe%C5%82-II.-Cz%C5%82owiek-odwagi-2020.pdf>" <https://www.centrumjp2.pl/wp-content/uploads/>

Księdzu Jerzemu Czerwieniowi

Proboszczowi parafii MB Królowej Polski w Krakowie - Bieńczykach



Z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, opieki Naszej Pani Nowohuckiej i świętego Patrona w życiu osobistym oraz w codziennym zmaganiu się i realizacji kapłańskiej posługi i kierowaniem parafią.

Życzymy więc siły, wiary, miłości i ufności jakich uczy nas Jezus Chrystus. Życzymy niegasnącej radości z codziennego odkrywania nieskończonej miłości Bożej i dzielenia się nią z wiernymi oraz trwałego zapału do podejmowania nowych wyzwań. Życzymy dobrego zdrowia, szczęścia i pomyślności oraz wsparcia przez dobrych i życzliwych ludzi w codziennym zmaganiu się ze „smokiem” trudności i przeciwności.

Szczęść Boże!

Zespół redakcyjny Głosu Arki Pana



WIELKANOC 2021

WYKUPIENI DROGOCENNA
KRWIĄ BARANKA

Baranki, powszechnie hodowane w starożytnej Palestynie, które jak żadne inne zwierzęta dają się same prowadzić na zabicie, były zwierzętami najczęściej składanymi w ofierze. Zgodnie z zaleceniami Prawa Starego Testamentu ofiary z baranków składano na ołtarzu dwukrotnie każdego dnia: „*A oto z czego będziesz składał ofiarę, dwa roczne baranki codziennie i ustawicznie. Jednego baranka ofiarujesz rano, a drugiego baranka ofiarujesz o zmierzchu*” (Wj 29,38-39). Starotestamentalne baranki ofiarne były zapowiedzią ofiary Nowego Testamentu z Baranka – Chrystusa, oddającego się w ofierze za całą ludzkość.

Szczególnie jednak znaczenie miał baranek paschalny. Kiedy lud izraelski po czterystu trzydziestu latach niewoli egipskiej (Wj 12,40) miał udać się do Ziemi Obiecanej, przed rozpoczęciem wędrówki w każdym domu izraelskim należało przygotować ofiarę z rocznego baranka bez skazy. Zwierzę miało być zabite „o zmierzchu”, dosłownie „między dwoma wieczorami” (Wj 12,6), to znaczy pomiędzy zachodem słońca a nocą. Krwią baranka znaczone drzwi domu, w którym miał być spożywany baranek: „*Weźcie gałązkę hizopu i zanurcie ją we krwi, która jest w naczyniu, i krwią z naczynia skropcie próg i oba odrzwi. Aż do rana nie powinien nikt z was wychodzić przed drzwi swego domu. A gdy Pan będzie przechodził, aby porazić Egipcjan, a zobaczy krew na progu i na odrzwiach, to ominie Pan takie drzwi i nie pozwoli Niszczycielowi wejść do tych domów, aby [was] zabijał*” (Wj 12,22-23). W czasie wieczerzy mięso baranka (upieczonego w całości, nie łamiąc jego kości: Wj 12,46) spożywano z niekwaszonym chlebem i gorzkimi ziołami. Jeśli rodzina była za mała, by zjeść całego baranka, powinna połączyć się z sąsiadami, a wszystkie pozostałości należało spalić. W czasie, gdy Izraelici spożywali posiłek paschalny, anioł Boży przechodzący przez Egipt zabijał wszystko pierworodne z ludzi i bydła w domach, które nie były naznaczone krwią baranka. Izraelici ocalili i w następstwie tego wydarzenia mogli opuścić Egipt. Na pamiątkę tego wydarzenia obchodzono odtąd corocznie święto Paschy (hebr. Pesach). Nazwa Pesach pochodzi od słowa, które oznacza „być chromym, utykać”, a także „przeskakiwać nad czymś”, „pozostawić nietkniętym”. Nazwa ta przypomina o ocalającym pominięciu przez Pana domów Izraelitów, na których widział krew.

Według komentarzy rabinackich, w ówczesnym Egipcie barankowi oddawano cześć boską, a zabicie go i spożycie oznaczało pozbawienie go charakteru sakralnego. W ten sposób potwierdzano również, że jedynym Bogiem jest Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. Podczas wieczerzy paschalnej baranek stał się symbolem całkowitej ufności Bogu, który wszystko może: ma moc wyzwolić z niewoli i doprowadzić do Ziemi Obiecanej. Krew baranka nie posiadała siły oddalającej zło, lecz oddanie się człowieka Bogu eliminowało zagrażającą mu niszczycielską siłę zła.

W myśli chrześcijańskiej paschalny baranek ofiarny był zapowiedzią Baranka – Chrystusa. „Ów baranek, który na rozkaz Mojżesza został zabity, powstrzymał anioła zagłady, a Baranek Boży, który wziął na siebie grzechy świata, czyż nie uwolnił od grzechów? Krew zwykłego baranka przyniosła ocalenie, czyż więc krew Jednorodzonego nie przyniesie zbawienia?”

(św. Cyryl Jerozolimski, IV w.). Jak nie wolno było łamać kości zwierzęcia składanego na ofiarę paschalną, tak też w stosunku do Jezusa na krzyżu nie został spełniony rzymski zwyczaj łamania kości: „Przyszli więc żołnierze i połamali gołenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu gołeni. (...) Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kość jego nie będzie złamana»” (J 19, 32-33.36). Chrystus, „Baranek Boży” (J 1,29) wybawił ludzkość od grzechu i śmierci przez swoją Krew wylaną na krzyżu: „Wiedzą bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmyły. On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach się objawił ze względu na was” (1 P 1,18-20). Baranka paschalnego spożywały rodziny żydowskie, natomiast Chrystus w czasie Ostatniej Wieczerzy dał swoje Ciało na pokarm.



W sztuce chrześcijańskiej przez długi czas przedstawiano Chrystusa na krzyżu pod postacią baranka, którego umieszczano w miejscu przecinania się ramion. Na Synodzie Trullańskim w 692 r. takie przedstawienia zostały zabronione. Chrystusa cierpiącego należało ukazywać wprost. Mimo to papież Sergiusz I (687-701 r.) nakazał, aby w czasie Mszy św. śpiewano słowa: „Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami”.

Porównanie Chrystusa do biblijnego baranka paschalnego znalazło swoje odbicie także w zwyczaju święcenia na Wielkanoc i spożywanie mięsa pieczonego baranka. Zwyczaj ten był powszechny w dawnych wiekach, a na Śląsku i Mazowszu znany był jeszcze w czasach nowożytnych. W późniejszym okresie pieczone baranki zastępowano figurkami wykonanymi z ciasta, masła, cukru, wosku lub gipsu. Takie figurki baranków z chorągiewką lub z krzyżem, które są elementem dekoracyjnym wielkanocnego stołu, symbolizują Chrystusa – Baranka Paschalnego.

Justyna Wołoszka
Niedziela 13/2016

PASYJNE ROZWAŻANIE KS. RAFAŁA STARZAKA

EUCHARYSTIA W ŚWIETLE MĘKI CHRYSZTUSA

W tym roku tematem rozważań pasyjnych w czasie nabożeństw Gorzkich Żali w Arce Pana jest Msza Święta, a właściwie poszczególne jej części. Sam pomysł takiego spojrzenia zrodził się nie przez przypadek, a dzięki zrządzeniu Bożemu. Gdy byłem małym chłopcem mój tata pokazał mi mszalik swojej babci, z którym chodziła co niedzielę do kościoła. Oprawiona w skórę książeczka bardzo mnie zaciękała, gdyż miała teksty pisane w dwóch językach – łacińskim i polskim. Słuchając mszy przedsoborowej można było zrozumieć, co aktualnie mówi kapłan. Ale dla małego chłopaka ciekawsze były rysunki, które przedstawiały kapłana odprawiającego Mszę Świętą, na tle poszczególnych scen z Męki Jezusa Chrystusa. Takie ujęcie i przeżywanie Eucharystii było znane już wcześniej w historii liturgii, jednak myślami przewodnimi w naszym połączeniu Eucharystii i Męki Chrystusa jest spuścizną świętego prawie nam współczesnego, O. Pio, kapucyna i stygmatyka, który przez rany na swoim ciele ściśle jednoczył się z cierpiącym Jezusem. Jak więc przeżywać mszę świętą? Niech nam opowie O. Pio.

„Od znaku krzyża aż do modlitwy powszechnej, winniśmy być z Chrystusem w Wieczerniku, wśród Apostołów. Musimy zobaczyć Jezusa zmartwionego faktem, iż słowo Ojca, które On przyniósł, nie zostało przyjęte. W tej perspektywie trzeba słuchać czytań mszalnych, stosując je do siebie”. W tym słuchaniu możemy być podobni do jednego z trzech apostołów: Piotra, Jana lub Judasza. Judasz choć słyszy, to nie słucha Jezusa. Odrzuca Jego słowo. Piotr – zbyt pewny siebie, niedługo się załamał i zdradził. Przyjmuje słowo Jezusowe najlepiej św. Jan,

W trzeciej części Mszy Świętej O. Pio proponował, aby przez całą prefację i modlitwę Eucharystyczną, wyobrażać sobie Jezusa pojmanego, sądanego przed Sanhedrynem, wysłanego przez Heroda, skazanego przez Piłata, ubiczowanego i ukorono-



wanego cierniem. Jednym słowem Sąd nad Jezusem – wcieloną Prawdą. Piłatowe pytanie – cóż to jest prawda – jest dziś szczególnie aktualne w dobie wszechobecnego relatywizmu. Ale właśnie konfrontacja z osobą Chrystusa pokazuje nam, jakie postawy wobec prawdy możemy przyjąć: czy obojętność Piłata, czy fanatyczne rozwścieczenie Kajfasza, czy okłamującego samego siebie Judasza. Jezus jest lustrem odbijającym każdą naszą maskę, którą starami się skrzętnie ukryć przed samym sobą i przed innymi. To Chrystus te maski ściąga z naszych twarzy i serc i pozwala nam stać się autentycznymi, pełnymi prawdy ludźmi.

Czwarta część Eucharystii, od doksológii („Przez Chrystusa...”) aż po śpiew Baranku Bożego, według św. Kapucyna z Sangiovanni Rotondo powinna być przeżywana na tle scen ukazujących dzwiganie krzyża, przybicie Jezusa i podźwignięcie na krzyżu. Kluczowym momentem jest modlitwa Ojciec nasz, w której na wzór Chrystusa przebaczącego oprawcom, my również przebaczymy naszym winowajcom. I nie tylko im, ale też samym sobie (co nieraz jest trudniejsze) oraz uczymy się przyjmować Boże przebaczenie w sakramencie pokuty.

Łamanie Chleba (fractio panis) to ostatni moment, na który zwraca uwagę O. Pio. Gdy łamana jest hostia, Jezus umiera na krzyżu. W tym momencie również w nas umiera stary, grzeszny człowiek, by zmartwychwstać mógł nowy, w Duchu Świętym. To również sposobność do tego, by spojrzeć na to co nieuniknione, na swój kres. Bo śmierć jest dzięki Jezusowi bramą do nieśmiertelności.

Mam nadzieję, że te kilka myśli O. Pio nastawią nas dobrze na przeżywanie Eucharystii w perspektywie Chrystusowej Męki, choć żeby pogłębić tę refleksję, należałoby sięgnąć do źródeł – Ewangelii... Co tym bardziej gorąco polecam uczynić.



który położywszy głowę na piersi Jezusa, czuje bicie Jego serca. Nie tylko słyszy, ale zapamiętuje, a słowa wprowadza w czyn.

Druga część Eucharystii to Ofiarowanie darów, w czasie którego według włoskiego stygmatyka powinniśmy wyobrażać sobie ogród oliwny i wielką ofiarę, jaką złożył już wtedy Chrystus, staczając zwycięski bój z szatanem, pokonując jego ostatnią pokusę odsunięcia kielicha Męki. Tutaj też można zobaczyć własne wybory życiowe – te wielkie i te codzienne oraz starać się składać Jezusowi w ofierze całe swoje życie.

Ks. Rafał Starzak



**KS. RAFAŁ STARZAK NOWYM
KAPELANEM SZPITALA IM. RYDYGIERA**

PAPIEŻ-POLAK JEST DLA MNIE WZOREM PIĘKNEGO KAPŁAŃSTWA

W lutym ksiądz arcybiskup Marek Jędraszewski dokonał zmiany księży w naszej parafialnej wspólnotcie. Ks. Janusz Rabiniaak został zwolniony z obowiązków kapelana Szpitala im. Rydygiera i skierowany do pracy duszpasterskiej w parafii św. Jana Chrzciciela w Lubniu. W jego miejsce kapelanem został mianowany ks. Rafał Starzak. Polecamy obu księżom i ich posługę kapłańską modlitwie wszystkich parafian.

Ks. Rafał Starzak o sobie:

Urodziłem się w Krakowie i z tym miastem łączą się moje najlepsze wspomnienia. Wychowałem się jednak w Kalwarii Zebrzydowskiej, rodzinnym mieście moich rodziców. Od dzieciństwa byłem związany z bernardynami. U stóp kalwaryjskiego sanktuarium wzrastało moje człowieczeństwo w wymiarze ludzkim i duchowym – byłem ministrantem i lektorem w kalwaryjskiej bazylice. Po maturze myślałem pójść do bernardynów, ale ostatecznie wstąpiłem do seminarium diecezjalnego w Krakowie. W 2005 roku przyjąłem święcenia kapłańskie. Kiedy je otrzymywałem, był już nowy ordynariusz, ks. kard. Stanisław Dziwisz, natomiast święcił mnie ks. kard. Franciszek Macharski. Byliśmy ostatnim rocznikiem święconym właśnie przez niego.

Wielką rolę w moim życiu odegrał św. Jan Paweł II, który odszedł do Domu Ojca w roku moich święceń. Jego pielgrzymki do Polski, bliskość przebywania z kimś świętym, kto autentycznie żyje wiarą, bardzo mocno na mnie wpłynęła. Papież-Polak jest dla mnie cały czas wzorem pięknego kapłaństwa, prawdziwego przeżywania daru i tajemnicy, odcisniętej w ludzkich dłoniach przez sakrament święceń.

Jan Paweł II pociągnął mnie do seminarium.

Od tamtego czasu niedługo minie już 16 lat. Przez ten czas posługiwałem bardzo długo w Borku Fałęckim, najpierw jako wikary, a potem rezydent. Podjąłem studia licencjackie na KUL na historii Kościoła, zrobiłem także specjalizację z archiwistyki. Szczególnie interesuję się starożytnością, antykiem, a zwłaszcza rolą chrześcijan w armii rzymskiej. Studiowałem też grekę.

Bardzo lubię modelarstwo, tworzenie scen z różnych wojen, w ogóle interesuję się militariami i wojskiem. Kiedyś jeździłem na motorze, teraz postanowiłem przystopować, choć turystyka



motocyklowa bardzo mi się podoba. W wolnym czasie chodzę po górach, oglądam filmy i czytam książki, kiedyś powieści szpiegowskie, a teraz bardziej literaturę faktu, wspomnienia, dzienniki. Oprócz tych zainteresowań chętnie słucham muzyki klasycznej i rockowej, lubię też śpiewać.

Mailem aspiracje naukowe, ale i duszpasterskie bowiem cenię sobie kontakt z ludźmi. Zarówno w Borku, jak i później w Parafii Chrystusa Króla na os. Gotyk, zajmowałem się

lektorami i ministrantami, a także kandydatami na ministrantów oraz młodzieżą Grup Apostolskich, prowadziłem krąg biblijny byłem też opiekunem scholki.

Tam były bardziej kameralne wspólnoty. W Arce Pana jest dużo księży, można się bardzo ubogacić, tutaj są mądrzy ludzie, doświadczeni i uczeni... W Arce Pana będę kapelanem Szpitala Rydygiera na pełnym etacie. Teraz w pandemii nie ma odwiedzin pacjentów, ja mogę ich widzieć, ale też nie codziennie, Komunię św. zanoszę właściwie w niedzielę i święta. Jestem na wezwanie z namaszczeniem chorych, spowiedzią, Komunią świętą. Na oddział Covidowy nie ma wejścia, można popatrzeć tylko przez okno. Umierającym udziela się absencji czyli rozgrzeszenia w godzinie śmierci na odległość przez szybę... To jest bardzo utrudnione, dlatego jeżeli ktoś wybiera się do szpitala, najlepiej wcześniej skorzystać z sakramentów.

Wiem, że w tym trudnym czasie jestem szczególnie potrzebny pacjentom Szpitala, a także ich rodzinom. Myślę, że mam specjalne powołanie do posługi chorym, już samo moje imię Rafał oznacza „Bóg uleczy, uzdrowi”.

Witamy Księdza w naszej wspólnotcie, życząc zdrowia, siły, ludzkiej życzliwości i satysfakcji z posługi chorym oraz nieustannej opieki Matki Bożej Fatimskiej!

Szczęść Boże, Księżo Rafale!

„KIERUNEK NADZIEJA”

NABOŻEŃSTWO STACYJNE W ARCE PANA



W piątek 5 marca o godzinie 18.00 w Arce Pana zostało odprawione nabożeństwo stacyjne, któremu przewodniczył ks. kard Stanisław Dziwisz.

W asyście księży proboszczów w sąsiednich parafii i naszych duszpasterzy.

Arka Pana została wybrana jako jeden z kościołów stacyjnych w Archidiecezji Krakowskiej, w których wierni modlą się w czasie Wielkiego Postu, w nawiązaniu do rzymskiej tradycji duchowych przygotowań do świąt Zmartwychwstania Pańskiego. W okresie Wielkiego Postu poza niedzielami wierni zaproszeni są do udziału we Mszy św. wieczornej, każdego dnia w innym kościele Krakowa. Liturgii przewodniczą biskupi Archidiecezji Krakowskiej. Jest to zwyczaj wywodzący się z pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy w Rzymie podczas Wielkiego Postu wierni pod przewodnictwem papieża zbierali się każdego dnia w innym kościele, związanym z kultem męczenników. W ten sposób nie tylko oddawali cześć Bogu w jego świętych, ale osobiście przeżywali prawdę, że trzeba nieustannie umierać dla grzechu i powstawać do nowego życia dzieci Bożych - wyjaśniał arcybiskup Marek Jędraszewski, dodając, że w Rzymie ta tradycja została odnowiona dzięki św. Janowi Pawłowi II. – Podjęliśmy ją również w Krakowie, mieście, które tak bardzo ukochał Papież Polak- podkreślił metropolita krakowski.

Zwyczaj pielgrzymowania do kościołów stacyjnych jest praktykowany w Archidiecezji Krakowskiej od 2017 r. Podobnie jak w poprzednich czterech latach, 5 marca 2021 roku na nabożeństwie stacyjnym wokół ołtarza Arki Pana zgromadziło się wielu wiernych – parafian i gości.

Na początku Eucharystii kard. Stanisław Dziwisz zaznaczył:

- Jestem z Arką bardzo związany, cieszę się, że dzisiaj mogę celebrować tę Mszę św. w tym właśnie kościele. Dziś zatrzymujemy się w waszej świątyni na medytacji, na modlitwie. Modlimy się za cały Kościół Krakowski, prosimy o potrzebne łaski, przepraszamy za grzechy.[...]

W homilii kardynał nawiązał do liturgii słowa, w której przedstawiono historię biblijnego Józefa. Jego bracia z zazdrości postanowili go zabić i ukryć swą zbrodnię. W Ewangelii Chrystus opowiadał historię o złych rolnikach, którzy pobili służących gospodarza i zabili jego syna. Arcykapłani i uczeni w piśmie wiedzieli, że ta przypowieść odnosi się do nich i doprowadzili do śmierci Jezusa. – Bóg pokrzyżował zbrodnicze plany braci Józefa, który ocalał, a potem w Egipcie ocalił przed głodem braci i cały swój lud. I tak ze zła Bóg wyprowadził wielkie dobro.

Chrystus nie uniknął śmierci. Został ukrzyżowany, ale nie zabrano Mu życia. To On świadomie i dobrowolnie oddał swoje życie za zbawienie świata – za ocalenie losu każdego z nas. Przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie raz na zawsze rozprawił się ze złem, grzechem i śmiercią, a więc z tym, co podważało od-

wieczny zamysł Boga, który stworzył człowieka do życia i miłości, a nie do zła i śmierci. Na krzyżu zwyciężyła Miłość – mówił kardynał.

Metropolita senior przyznał, że wszyscy przeżywają teraz trudny czas. Utrzymująca się pandemia dezorganizuje ludzkie plany, powoduje cierpienie i śmierć. Życie społeczne jest naznaczone podziałami, napięciami i protestami związanymi z fundamentalnymi sprawami. – Nie poddawajmy się złu. Nie poddawajmy się przygnębieniu i lękom. Pamiętajmy, że nawet przechodząc przez ciemną dolinę, nie powinniśmy się lękać zła, bo Bóg jest zawsze z nami i dzięki Niemu ostatecznie zwycięży dobro, prawda i miłość – powiedział.

Przywołał słowa papieża Franciszka, który w orędziu na tegoroczny Wielki Post pisał, że należy mieć nadzieję z Jezusem i dzięki Niemu. – W Wielkim Poście bądźmy bardziej czujni, aby używać «słów otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają, a nie słów, które poniżają, zasmucają, drażnią, gardzą». Czasami, by dać nadzieję, wystarczy być «człowiekiem uprzejmym, który odkłada na bok swoje lęki i pośpiech, aby zwrócić na kogoś uwagę, aby podarować uśmiech, aby powiedzieć słowo, które by dodało otuchy, aby umożliwić przestrzeń słuchania pośród wielkiej obojętności». Zapamiętajmy sobie te rady – prosił kardynał.

Na zakończenie, kardynał wyraził przekonanie, że w kolejnym kościele stacyjnym wiernym towarzyszy św. Jan Paweł II, który od początku był związany z bieńczycką parafią i budową świątyni. – Powierzmy Jezusowi nasze słabości i lęki, nasze, pragnienia i nadzieje. Na Nim budujmy jak na skale, bo On, Jezus Chrystus, Odkupiciel człowieka, nieczym „kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym”. W Nim nasze zbawienie – podkreślił.

- Nie poddawajmy się złu – apelował ks. kardynał - Nie poddawajmy się przygnębieniu i lękom. Pamiętajmy, że nawet przechodząc przez ciemną dolinę, nie powinniśmy się lękać zła, bo Bóg jest zawsze z nami i dzięki Niemu ostatecznie zwycięży dobro, prawda i miłość - mówił kard. Stanisław Dziwisz.

Słowa ks. kardynała wpisują się w hasło tegorocznego pielgrzymowania do kościołów stacyjnych, które brzmi: „Kierunek Nadzieja”. - Powierzmy Jezusowi nasze słabości i lęki, nasze pragnienia i nadzieje, na Nim budujmy nasz świat, na Jezusie Chrystusie Odkupicielu Człowieka – podkreślił ks. Stanisław Dziwisz.

MM, kai



WSPÓLNA MODLITWA DZIECI I MŁODZIEŻY CHCEMY TRWAĆ PRZY TOBIE

W tym roku nabożeństwa Drogi Krzyżowej, szczególnie te dla dzieci i młodzieży, miały wyjątkową oprawę bowiem w ich przygotowanie chętnie angażowali się nie tylko katecheci, ale i nauczyciele, rodzice oraz sami uczniowie. Szczególnie cieszyła właśnie tak liczna obecność dzieci i młodzieży i ich chęć wspólnej modlitwy. Towarzyszył jej piękny śpiew, często nawet na głosy, co w warunkach pandemii jest nie lada wyczynem.

Podczas Adoracji Krzyża zorganizowanej przez młodych mieliśmy między innymi okazję słuchać wypowiedzianych, budzących nadzieję słów: „Panie Jezu Chryste, przyszliśmy do Ciebie byśmy w znaku Krzyża, znaku miłości, mogli adorować Ciebie.

W tej adoracji chcemy Ci podziękować, że nie pozostawiasz nas samych wśród trudności dnia codziennego, że podtrzymujesz nas i dodajesz sił, abyśmy jak Ty wyszli zwycięsko z pokus, które zastawia na nas nieprzyjaciel duszy. Chcemy trwać przy Tobie, by zaczerpnąć ze źródła Twojej miłości, byśmy z mocną wiarą idąc przez życie, mogli wypełniać wolę Twojego Ojca.

Dzisiaj chcemy dać świadectwo że Ty jesteś naszym Panem... Panem, który z miłości oddał za nas swoje życie na krzyżu”.

Postawa młodzieży, wypowiedziane przez nich słowa i płynący



z głębi serca śpiew budzą nadzieję na przyszłość, rodzi się z nich przekonanie, że „Miłość, przeżywana jako naśladowanie Chrystusa, z uwagą i współczuciem dla każdego, jest najwyższym wyrazem naszej wiary i nadziei „ – jak napisał w Orędziu na Wielki Post papież Franciszek.

MM



ŚWIECENIA BISKUPIE KS. ROBERTA CHRZĄSZCZA OTWORZYĆ SIĘ NA CHRYSYSTUSA

w Krakowie odbyły się święcenia biskupie ks. Roberta Chrząszcza. – Nie bójmy się. Otwórzmy drzwi Chrystusowi! – mówił nowy biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej.

Na początku Mszy św. przewodniczący jej abp Marek Jędraszewski powitał wszystkich dostojnych gości – przedstawicieli polskiego episkopatu, reprezentantów władz państwowych a także mamę biskupa nominata i jego najbliższą rodzinę.

Po liturgii Słowa rozpoczął się obrzęd święceń biskupich. Jednym z towarzyszących biskupowi nominatowi kapłanów był ks. prałat Kazimierz Wyrwa, który przedstawił kandydata do święceń głównemu konsekratorowi. Następnie kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie ks. Grzegorz Kotala odczytał bullę nominacyjną papieża Franciszka.

W czasie homilii abp Marek Jędraszewski podkreślił duchową więź między ks. Robertem Chrząszczem a św. Janem Pawłem II. Obaj urodzili się w Wadowicach, a ich kapłańskie

powołanie dojrzało „w cieple spojrzenia Matki Bożej Kalwaryjskiej i w modlitewnym trudzie zdążania Dróżkami Pana Jezusa i Matki Najświętszej”. Metropolita krakowski zwrócił też uwagę na herb nowego biskupa, w którym znalazł się wizerunek Chrystusa łączący wyobrażenia Zbawiciela z monumentalnej statuy na szczycie góry Corcovado oraz Miłosiernego z wizji św. Siostry Faustyny. Nowo konsekrowany biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej swój herb opatrzył zawołaniem Christo portas aperite – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” wyjętymi z homilii Mszy św. inaugurującej pontyfikat św. Jana Pawła II. Na obydwóch szczytach herbu widnieją: złocista gwiazda i biała lilia jako symbole Matki Najświętszej i św. Józefa. – To z pomocą Rodziców Jezusa i za Ich przemożnym wstawiennictwem Ksiądz Biskup pragnie pełnić swoje podwójne zadanie: włączać się w głoszenie Ewangelii przez Apostołów i ich następców, podejmując wołanie św. Jana Pawła Wielkiego, aby świat, troszcząc się o autentyczne dobro każdego człowieka, otworzył się na Chrystusa, oraz być przedłużeniem głosu samego Chrystusa, który przed wiekami zwracał się do świata ze

słowami: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” – mówił abp Marek Jędraszewski.

Zwracając się bezpośrednio do bp. Roberta Chrzászcza metropolita krakowski mówił: – Gorąco modlimy się dzisiaj, aby współczesny świat, który na własne nieszczęście i zgubę pragnie żyć tak, jakby Boga nie było, usłyszał Twój mocny głos: Christo portas aperite – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”, aby każdy człowiek, otwierając się na Chrystusa, mógł znaleźć sens swego życia, nie dając się ogarnąć zwątpieniu, niejednokrotnie zamieniającemu się w rozpacz.

Abp Marek Jędraszewski wyraził nadzieję, że dzięki pasterskiej posłudze bp. Roberta Chrzászcza, jego „pochylaniu się nad drugim człowiekiem, tak często osamotnionym, opuszczonym i zagubionym”, ludzie powierzeni jego trosce odkryją drogę do Boga i w Nim znajdą ukojenie i pokój. – Na koniec modlimy się serdecznie, aby Twoje słowa i czyny były dla Kościoła i dla świata prawdziwym błogosławieństwem, a Tobie przynosiły codzienną radość, pogłębianą wskazaniem, jakie swoim uczniom pozostawił Pan Jezus: „Gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: «Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać»” – zakończył metropolita krakowski.

Po homilii biskup elekt złożył przyrzeczenia przed głównym szafarzem święceń. Po odśpiewaniu Litanii do Wszystkich Świętych nastąpił najważniejszy moment liturgii święceń – abp Marek Jędraszewski, jako główny konsekратор, nałożył na biskupa nominata ręce, następnie uczynili to współkonsekраторzy – kard. Stanisław Dziwisz i nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio i pozostali biskupi. Nad głową elekta otworzono księgę Ewangelii i wygłoszono modlitwę święceń. Głowę biskupa nominata namaszczone krzyżem, wręczono mu księgę Ewangelii, na palec nałożono pierścień, na głowę mitrę i wręczono pastorał. Abp Marek Jędraszewski zaprosił nowo wyświęconego, aby zasiadł jako pierwszy wśród biskupów koncelebrujących. Następnie bp Robert Chrzászcz otrzymał znak pokoju od wszystkich biskupów.

Po liturgii Eucharystycznej, w czasie śpiewu uroczystego Te Deum laudamus, nowo wyświęcony biskup udzielił wszystkim zebranym w sanktuarium św. Jana Pawła II pasterskiego błogosławieństwa.

Przed zakończeniem uroczystości słowa pozdrowienia do zebranych skierował abp Salvatore Pennacchio. – Drogi biskupie Robercie! Wnosisz w tutejszy Kościół szczególne bogactwo – jest nim twoje doświadczenie misyjne w Kościele w Brazylii. Niech prowadzi cię po biskupich drogach w Krakowie św. Jan Paweł II, którego chcesz naśladować w otwieraniu drzwi Chrystusowi – mówił nuncjusz apostolski w Polsce. List gratulacyjny od Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisława Gądeckiego odczytał ks. Leszek Gęsiak SJ, rzecznik

episkopatu. „Życzę Waszej Ekscelencji, aby pełnił Ksiądz Biskup swoje posługiwanie w Archidiecezji Krakowskiej jako nauczyciel wiary, który codziennie słyszy Chrystusowe wezwanie, skierowane najpierw do siebie – „wypłyn na głębie!””. Niech kapłańska służba będzie przepełniona miłością obłubieńczą, na wzór tej, którą Chrystus umiłował swój Kościół. Niech wreszcie pomoc biskupowi diecezjalnemu w przewodzeniu wspólnocie Ludu Bożego, będzie pełna rady i męstwa, mądrości i roztropności, miłości i ofiary” – napisał abp Stanisław Gądecki. Gratulacje przekazał także prezydent RP Andrzej Duda – list odczytał Piotr Ćwik, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Na zakończenie podziękowania do wszystkich uczestników liturgii skierował bp Robert Chrzászcz. Po portugalsku zwrócił się także do łączących się online z Krakowem Brazylijczyków, wśród których posługiwał przez ostatnie 15 lat. – Christo portas aperite – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Chciałbym, aby te słowa prowadziły nas w tych niełatwych czasach, w których powstaje wiele pytań bez odpowiedzi. (...) Serce wypełnionym wdzięcznością pragnę prosić Boga za was i za siebie słowami z dzisiejszego czytania z Listu do Hebrajczyków: „Bóg niech nas uzdolni do wszelkiego dobra, byśmy pełnili Jego

wolę; niech sprawi w nas, co miłe w Jego oczach”. Nie bójmy się. Otwórzmy drzwi Chrystusowi! – mówił nowy biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej

W uroczystości wzięli udział pochodzący z Archidiecezji Krakowskiej metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś, biskup polowy Józef Guzdek, biskup senior diecezji rzeszowskiej Kazimierz Górny a także bp Zdzisław Błaszyk, kolega rocznikowy bp. Chrzászcza a obecnie biskup pomocniczy archidiecezji Rio de Janeiro. Biskupów metropolii krakowskiej repre-

zentowali ordynariusz tarnowski bp Andrzej Jez z biskupami pomocniczymi Arturem Ważnym i Wiesławem Lechowiczem, ordynariusz kielecki bp Jan Piotrowski i biskup pomocniczy Marian Florczyk, a także biskup pomocniczy bielsko-żywiecki Piotr Greger oraz biskupi pomocniczy krakowscy – Damian Muskus OFM, Janusz Mastalski i Jan Zajac. Na uroczystości obecne były także władze Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kapituła Metropolitalna Wawelska, przedstawiciele prezbiterium Archidiecezji Krakowskiej, reprezentanci zakonów z terenu metropolii krakowskiej, rodzina i przyjaciele, rodacy z Kalwarii Zebrzydowskiej, wierni z parafii, w których jako wikariusz posługiwał bp Robert Chrzászcz.

Nowy biskup pomocniczy krakowski ma 51 lat. Pochodzi z Wadowic. Kapłanem jest od roku 1994. W 2005 r. rozpoczął pracę misyjną w Brazylii, gdzie posługiwał m.in. wśród ubogich mieszkańców faveli. Od 2014 r. był wikariuszem biskupim w Archidiecezji Rio de Janeiro oraz pełnił funkcję odpowiedzialnego za Służbę Liturgiczną.



HOSPICIUM ŚW. ŁAZARZA

CZAS NADZIEI



WIOSNA. Pomimo trudnych okoliczności panującej zarazy wchodzimy w ten piękny czas, kiedy świat budzi się do życia, z NADZIEJĄ. 15 marca rozpoczynamy kolejną, 24 już edycję żonkilowej akcji Pola Nadziei i bardzo prosimy, aby tak, jak w minionych latach byli Państwo razem z nami.

Sytuacja wymusza na nas zmiany i prowadzenie akcji dwutorowo: tradycyjnie i wirtualnie. W bardzo ograniczonym zakresie będziemy prowadzić tradycyjne kwesty. Ogromną nadzieję pokładamy w zbiorach internetowych na www.pomagam.pl/pola-nadziei, www.pomagam.pl/pola-nadziei, www.hospicjum.krakow.pl/wirtualna, www.hospicjum.krakow.pl/wirtualna-puszka, wpłatach bezpośrednio na konto bankowe nr oraz decyzjach podatkników o przekazaniu 1% swojego podatku na **KRS 0000048149**.

Rok 2021 jest dla Hospicjum św. Łazarza rokiem jubileuszowym. Na przestrzeni 40 lat tysiące chorych oraz ich rodziny otrzymało pomoc i tysiące ludzi dobrej woli wsparło hospicyjne

dział. W Hospicjum najważniejsi są ludzie, którzy pomagają ludziom. Dziękujemy z serca za dotychczasową pomoc i prosimy o Państwa obecność w 24 akcji Pola Nadziei, przed którą w tym roku stoi jeszcze trudniejsze niż zwykle wyzwanie. Bardzo chcielibyśmy aby **#ŻonkilowePodajDalej** - hasło przewodnie tegorocznej akcji wyzwoliło dobrą energię i życzliwość, która przekazywana od człowieka do człowieka połączy tych, którzy nie chcą pozostać obojętni na cierpienie bliźniego.

Z okazji 24 edycji Pól Nadziei zapraszamy do udziału w wiosennej akcji w mediach społecznościowych pod nazwą **#ŻonkilowePodajDalej**, której celem jest wyrażenie troski i serdeczna pamięć o chorych w Hospicjum św. Łazarza.

Narysuj/sfotografuj żonkila – pomyśl serdecznie o chorych, którzy wiosną spędzają w Hospicjum św. Łazarza. Niech żonkilowe pola zakwitną w całym Internecie!

Finansowe wsparcie Pól Nadziei jest możliwe przez zbiórkę www.pomagam.pl/pola-nadziei lub bezpośrednio na konto bankowe nr **92 2490 0005 0000 4530 9034 8688** z dopiskiem **#ŻonkilowePodajDalej - ważna jest każda złotówka**.

WARTO SIĘGAĆ PO TĘ KSIĄŻKĘ!

DZIEJE I HISTORIA RZYMSKICH NABOŻEŃSTW STACYJNYCH

Ks. dr hab. Janusz Mieczkowski, który od lat jako rezydent pomaga w pracy duszpasterskiej w naszej parafii, jest autorem książki „Jednoczący charakter liturgii stacyjnej w Rzymie”

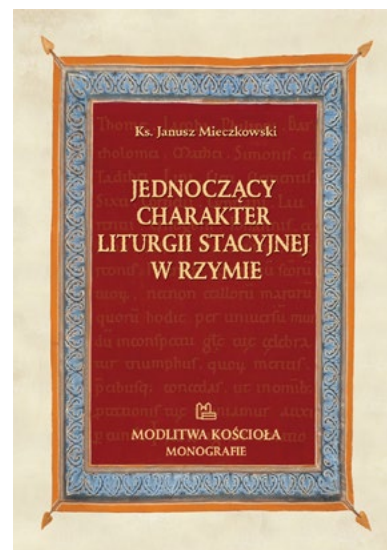
Jak pisze autor we wstępie do książki:

Niniejsza publikacja ujmuje doskonale nie tylko dzieje i historię rzymskich nabożeństw stacyjnych, ale również dobrze osadza je w historycznym kontekście ukazując ich formę uzależnioną od konkretnego miejsca jej sprawowania. Ponadto autor zaprezentował ich eklezjalny charakter, jednoczący Kościół zarówno gdy chodzi o Credo, jak i o jedność ze Stolicą Piotrową. Jest to dzieło pionierskie, podejmujące próbę całościowego ujęcia tego wielowiekowego fenomenu liturgii rzymskiej, która znalazła swoje naśladownictwo m.in. w Krakowie.

„Liturgia stacyjna była (...) taką liturgią, która sprawowana była zawsze przez papieża lub jego reprezentanta, jej celebrowanie odbywała się w różnych bazylikach i kościołach Rzymu, była centralną liturgią dnia w mieście, a wybór miejsca stacji zależał od przeżywanego święta lub obchodzonego w tym dniu wspomnienia. Miejsca, w których sprawowana była Eucharystia, utworzyły specjalny system, powtarzany każdego roku. Właśnie ta liturgia i powstająca wokół niej organizacja stacyjna stoi w centrum tej książki”.

Przedstawia ona początki tej praktyki w Rzymie, to jak

rozwickała się w ciągu wieków, jaki przyjmowała kształt oraz jakie obrzędy wyróżniały ją spośród innych inicjatyw duszpasterskich Rzymu. Wszystkie te problemy rozważane są w kontekście troski o jedność Kościoła. Ukazuje, że biskup Rzymu, decydując się na taki sposób celebrowania liturgicznych, miał na celu zebranie wokół ołtarza, na którym celebrował Eucharystię, całą miejską wspólnotę Kościoła: prezbiterów, diakonów, pozostałe duchowieństwo oraz wiernych świeckich. Liturgia ta miała być środkiem na utrzymanie jedności kościelnej, a zarazem sposobem jej manifestowania. Na początku XIV w. nastąpił jednak zanik liturgii stacyjnej, której przewodniczył biskup Rzymu. Liturgię w kościołach zastąpiono praktykami pobożnościowymi, dzięki którym wierni mogli zyskiwać odpusty. Z dawnej liturgii stacyjnej pozostał tylko sam system stacyjny, organizacja kościołów, do których mieli udawać się wierni. W tej części książki, która dotyczy czasu między niewolą awiniońską a soborem watykańskim II, będziemy posługiwali się określeniem „system stacyjny”.



100. ROCZNICA POŚWIĘCENIA POLSKI NAJŚWIĘTSZEMU SERCU PANA JEZUSA

JESTEŚMY UMIŁOWANYMI DZIEĆMI BOGA

W uroczystość Serca Jezusa 11 czerwca w bazylice NSPJ w Krakowie zostanie odnowiony przez polskich biskupów i wszystkie parafie akt poświęcenia Polski Boskiemu Sercu Pana Jezusa w 100. Rocznicę pierwszego zawierzenia 1921 r.

Prowincjał Prowincji Polski Południowej Jezuitów o. Jarosław Paszyński SJ w homilii podkreślał, że „Jezus chce, byśmy przyszli do Niego i nasze serca kształtowali na Jego wzór, i tak jak On doświadcza, że jesteśmy umiłowanymi dziećmi Ojca”.

– Chcemy odnowić nasze serca, odnowić duchowo i moralnie nasze życie osobiste, rodzinne, społeczne, życie Kościoła i narodu – mówił duchowny o przygotowaniach do odnowienia aktu zawierzenia Polski Sercu Jezusowemu. – Chcemy przyjść do Jezusa, stanąć przed Nim w prawdzie i przyjąć Jego miłość. Chcemy również publicznie, ze skruchą, uznać nasze grzechy i za nie przeprosić, za wszystkie te grzechy popełnione przez te lata, w sposób szczególny te, które boleśnie ranią Boga i ludzi.



Te grzechy, które są ostatnio ujawniane i są powodem zgorszenia dla wielu. Chcemy przyjść do Jezusa, aby On nas oczyścił, odnowił, pokrzepił, aby On kształtował nasze serca według Serca Bożego – zaznaczył prowincjał jezuitów.

Na czas przygotowań do odnowienia aktu zawierzenia Polski NSPJ Apostolstwo Modlitwy przygotowało program duszpasterski, a do wszystkich parafii w Polsce zostały rozesłane materiały, które mają pomóc w przygotowaniach do tego wydarzenia. Odbędzie się ono 11 czerwca, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa podczas Mszy św. w bazylice NSPJ w Krakowie. Ponownego zawierzenia narodu NSPJ, w obecności Konferencji Episkopatu Polski, dokona jej przewodniczący, abp Stanisław Gądecki. W łączności z centralnym wydarzeniem

w Krakowie akt ten zostanie złożony również w każdej parafii w kraju.

W 1921 r. konsekrowany został jezuicki kościół pw. NSPJ w Krakowie, wybudowany z datków składanych przez Polaków z całego kraju i pomyślany jako centralne miejsce kultu Serca Bożego. W związku z tą konsekracją podjęto też akt zawierzenia Polski Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. – U progu odzyska-



nej i obronionej niepodległości biskupi, przy udziale licznie zgromadzonych wiernych, członków zakonu jezuitów, przedstawicieli duchowieństwa i różnych stanów, zawierzyli naszą ojczyznę Sercu Bożemu, oddając nowe wyzwania, przed jakimi stała Polska w kontekście odzyskanej wolności i budowania społeczeństwa, które z tego daru potrafi odpowiedzialnie korzystać – wyjaśnia o. Jarosław Paszyński SJ.

Rok wcześniej na Jasnej Górze polscy biskupi zawierzyli naród Najświętszemu Sercu Pana Jezusa w sytuacji zagrożenia podczas wojny polsko-bolszewickiej. Akt krakowski był wyrazem wdzięczności za ocalenie ojczyzny.

W Krakowie od 1872 r. wydawany był miesięcznik „Posłaniec Serca Jezusowego”, redagowany przez jezuitów w ramach Apostolstwa Modlitwy. Jednym z redaktorów naczelnych pisma był o. Józef Andrasz SJ, znany jako kierownik duchowy i spowiednik św. Faustyny czy bł. Anieli Salawy. Jako czciciel Serca Bożego przyczynił się do odnowienia aktu zawierzenia Polski Sercu Jezusa, którego w czasach komunistycznych 28 października 1951 r. dokonał kard. Stefan Wyszyński, a z nim wszystkie parafie w Polsce.

– Istotą kultu NSPJ jest poznanie i przyjęcie miłości Bożej, którą najpełniej objawia Jezus, oraz zadośćuczynienie za grzechy przeciwne tej miłości – mówi prowincjał jezuitów. Jezus przekazał Małgorzacie Marii Alacoque obietnice dla czcicieli Jego Serca. Stąd m.in. tradycja pierwszych piątków miesiąca i godziny świętej, czyli adoracji Najświętszego Sakramentu w nocy z czwartku na pierwszy piątek miesiąca.

Dlaczego rocznica, którą wspominamy, powinna być ważna także dla każdego z nas? Każdy z nas potrzebuje żyć w perspektywie miłości Bożej. Bez niej tracimy siły vitalne i nadzieję, która pozwala nam wzrastać i czynić dobro wokół siebie. Jesteśmy kochani przez Boga bezinteresowną miłością. Pozwólm się jej prowadzić, spróbujmy ją odwzajemniać nie tylko przez akty miłości czy różne formy pobożności. Kochajmy Boga w drugim człowieku, otwierajmy się na dary Ducha Świętego, wynagradzajmy za brak miłości i za grzechy, które ranią Jego Serce. Czyńmy to w jedności z Bożym Sercem, by Bóg Ojciec mógł w nas odnaleźć oblicze swojego umiłowanego Syna.

Źródło: KAI md / Kraków



ROK RODZINY „AMORIS LAETITIA”

NA NOWO ODKRYĆ WARTOŚCI RODZINY

19 marca 2021 r. w uroczystość św. Józefa rozpoczął się rok poświęcony Rodzinie ogłoszony przez Papieża Franciszka, który w rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański” 27 grudnia 2020 r. zapowiedział: „Postanowiłem ogłosić specjalny Rok poświęcony Rodzinie Amoris laetitia, który zostanie zainaugurowany podczas zbliżającej się uroczystości św. Józefa a zakończy się obchodami Dziesiątego Światowego Spotkania Rodzin, które odbędzie się tutaj, w Rzymie, w czerwcu 2022 roku” Ojciec Święty w krótkim rozważaniu ukazał treść tego Roku: Drodzy bracia i siostry, dzień dobry! Kilka dni po Bożym Narodzeniu liturgia zachęca nas do spojrzenia na Świętą Rodzinę, Jezusa, Marię i Józefa. Wspaniale jest zastanowić się nad tym, że Syn Boży, podobnie jak wszystkie dzieci, potrzebował ciepła rodziny. Właśnie dlatego rodzina z Nazaretu jest rodziną wzorcową, w której wszystkie rodziny świata mogą znaleźć pewny punkt odniesienia oraz inspirację. W Nazarecie rozpoczęło się ludzkie życie Syna Bożego, kiedy został poczęty przez Ducha Świętego w dziewiczym łonie Maryi. W gościnnych murach domu w Nazarecie dzieciństwo Jezusa przebiegało w radości, otoczone macierzyńską opieką Maryi i troską Józefa, w którym Jezus mógł widzieć czułość Boga (por. List apostolski Patris corde, 2).

Na wzór Świętej Rodziny, jesteśmy powołani do ponownego odkrycia wychowawczej wartości rodziny: musi być ona oparta na miłości, która nieustannie odnawia relacje i otwiera perspektywę nadziei. W rodzinie można doświadczyć szczerzej komunii, gdy jest ona domem modlitwy, gdy miłość jest prawdziwa, głęboka i czysta, gdy przebaczenie przeważa nad niezgodą, gdy codzienna chropowatość życia jest łagodzona przez wzajemną czułość i pogodną akceptację woli Boga. W ten sposób rodzina otwiera się na radość, którą Bóg daje tym wszystkim, którzy potrafią dawać z radością. Równocześnie odnajduje duchową energię, by otworzyć się na świat zewnętrzny, na innych, na służbę braciom, na współpracę w budowaniu coraz to nowego i lepszego świata; zdolna zatem stać się nośnikiem pozytywnych bodźców. Rodzina ewangelizuje przykładem życia. I, owszem, w każdej rodzinie są problemy, czasami także kłótnie. Ojcie, pokłóciłem się... Jesteśmy ludźmi, jesteśmy słabi, i wszystkim nam zdarza się czasem kłócić w rodzinie. Ale chcę powiedzieć wam, że jeśli kłócimy się w rodzinie, niech dzień się nie kończy, zanim się nie pogodzimy. Jeśli się pokłóciłem, powinienem pogodzić się przed końcem dnia. Wiesz dlaczego? Dlatego, że zimna wojna następnego dnia jest bardzo niebezpieczna i nie pomagamy.

Poza tym, w rodzinie są trzy słowa, których należy zawsze strzec: „proszę”, „dziękuję” i „przepraszam”. „Proszę” – aby nie narzucać się innym. „Proszę”, czy mogę coś zrobić, czy sądzisz, że mógłbym ci coś zrobić? „Proszę”, nigdy się nie narzucając. „Proszę” – to pierwsze słowo. „Dziękuję”. W rodzinie tak często



pomagamy sobie, służymy. Zawsze dziękujemy. Wdzięczność jest krwią płynącą w szlachetnej duszy. „Dziękuję”.

I wreszcie, najtrudniejsze do wypowiedzenia: „przepraszam”. Bo wciąż robimy złe rzeczy i wielokrotnie ktoś czuje się urażony. Więc: „wybacz mi, przepraszam”. Nie zapominajcie o tych trzech słowach: „proszę”, „dziękuję”, „przepraszam”. Jeśli w rodzinie, w rodzinnym środowisku są obecne te trzy słowa, rodzina ma się dobrze.

Dzisiejsza uroczystość wzywa nas do tego przykładu ewangelizowania poprzez rodzinę, proponując nam na nowo ideał miłości małżeńskiej i rodzinnej, jak to zostało podkreślone w adhortacji apostolskiej Amoris laetitia, której piąta rocznica promulgacji przypadnie 19 marca. Ogłoszony zostanie też rok poświęcony refleksji nad Amoris laetitia, który będzie okazją do pogłębienia treści dokumentu. Te refleksje zostaną udostępnione wspólnotom kościelnym i rodzinom, aby towarzyszyły im w ich drodze. Już od tej chwili zachęcam wszystkich, by przyłączyli się do inicjatyw, które będą promowane podczas Roku i które będą koordynowane przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Powierzmy Świętej Rodzinie z Nazaretu, a w szczególności św. Józefowi, oblubieńcowi i troskliwemu ojcu, ten proces wraz z rodzinami całego świata.

Niech Dziewica Maryja, do której zwracamy się teraz w modlitwie Anioł Pański, wyjedna dla rodzin całego świata, by były coraz bardziej zafascynowane ewangelicznym ideałem Świętej Rodziny, stając się zaczynem nowego człowieczeństwa oraz konkretnej i powszechnej solidarności.

Za: <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/papiez-oglosil-rok-rodziny-amoris-laetitia>



KONKURS SZOPEK

Po świętach Bożego Narodzenia odbył się finał V parafialnego konkursu „*Najpiękniejsza bożonarodzeniowa szopka rodzinna w czasie pandemii*”, organizowany pod patronatem ks. proboszcza Jerzego Czerwienia i dyrektora SP 101 Anny Serafin – Gruszko, okazał się zupełnie inny od poprzednich.

Było to wielkie rodzinne dzieło, uczące dzieci tradycji. W szopkach oraz załączonych do nich opisach zostały zamknięte głęboko skrywane uczucia i przemyślenia uczestników konkursu o sile rodziny w czasie pandemii i roli Boga w ich życiu.

Na konkurs napłynęło 21 prac, nagrodzonych w dwóch kategoriach: stajenka betlejemska i dom rodzinny.

I miejsce w kategorii stajenka betlejemska zdobyły Zuzia Turek z mamą za szopkę, której centrum stanowi ołtarz Arki Pana. Boże Narodzenie ma miejsce właśnie na ołtarzu, żeby przypominać, iż na każdej Mszy św. Pan Jezus rodzi się nowo, aby ofiarować się za ludzi. Ważnym punktem szopki jest odlew splecionych w różańcu rąk mamy, taty i córki, symbolizujących siłę, która pozwala modlitwą i miłością walczyć ze złem i przeciwnościami losu, a także ze strachem przed pandemią. Równorzędna nagrodę w kategorii dom rodzinny otrzymał Igor Godzic z rodzicami za szopkę pokazującą, jak w nowoczesnym wnętrzu tradycyjna rodzina kultywuje stare i piękne bożonarodzeniowe zwyczaje. W czasie Wigilii jest choinka, prezenty, tradycyjna wieczerza - biały obrus, Pismo Święte, opłatki, barszcz z uszkami, karp, pierogi i makowiec, kolejne miejsca zajęli: II - Adrianna Molong, III - rodzina Witków. Pozostali otrzymali wyróżnienia i nagrody.

Wszystkie szopki eksponowane były na antresoli Arki Pana, a następnie w Bibliotece Filii nr 56 na os. Zgody 7/

DROGA KRZYŻOWA

W czasie Wielkiego Postu w piątki odbywały się nabożeństwa Drogi Krzyżowej o 16.30 dla dzieci, o 17.15 dla dorosłych, o 19.00 dla młodzieży.

GORZKIE ŻAŁE

W każdą niedzielę Wielkiego Postu odprawiane były Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godzinie 16.00. Kazania pasyjne głosił ks. Rafał Starzak.

KWESTY PRZY ARCE PANA

14 LUTEGO przy naszym kościele kwestowali wolontariusze kuchni św. Brata Alberta dla ubogich z ul. Reformackiej.

14 MARCA siostry, uczennice Krzyża, kwestowały przy naszym kościele na budowę domu formacyjnego dla rodzin katolickich.

KORONKA DO NAJDROŻSZEJ KRWI CHRYSYTA

Stowarzyszenie Krwi Chrystusa zapraszało we wtorki wielkiego postu na koronkę do Najdroższej Krwi Chrystusa po Mszy o 11.00.

ADORACJA W INTENCJI OBRONY ŻYCIA

W sobotę 20 marca Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zaprosiła na adorację o 10.00 i Mszę św. o 11.00 w intencji obrony życia. W tym roku – poświęconym św. Józefowi

od jego uroczystości, czyli od piątku 19 marca, aż do Uroczystości Zwiastowania Pańskiego, w dni powszednie, po Mszy o 11.00, Wspólnota Duchowej Adopcji prowadziła modlitwę w tygodniu obrony życia. W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego będzie można podjąć duchową adopcję dziecka poczętego na Mszach o 11.00 i 18.00.

ARKA PANA KOŚCIOŁEM STACYJNYM

5 marca przeżywaliśmy w naszym kościele Nabożeństwo Stacyjne. Mszę Świętą o 18.00 odprawił ks. kardynał Stanisław Dziwisz.

NOCNE FATIMSKIE CZUWANIE

W lutym i marcu nie było nocnego czuwania fatimskiego ze względu na chorobę prowadzącego te czuwania animatora.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Rekolekcje wielkopostne w naszej parafii odbywały się od piątej niedzieli wielkiego postu do następującej po niej środy, czyli od 21 do 24 marca. Rekolekcje poprowadził ks. Andrzej Kukła, redemptorysta..

BARANKI WIELKANOCNE I PASCHALIKI CARITAS

Od 21 marca można było przy naszym kościele nabywać baranki wielkanocne i paschaliki „*Caritas*”

INWESTYCJE

Planujemy wymianę okien pod dachem kościoła od strony wschodniej i na ten cel zbierane są środki w Arce Pana.

MM

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Emil Sebastian Mistak	24.04.2020	27.12.2020
2. Małgorzata Furtak	28.09.2020	03.01.2021
3. Emil Sebastian Mistak	24.04.2020	27.12.2020
4. Olga Joanna Gawel	09.04.2020	26.01.2021
5. Szymon Wiktor Kaczmarczyk	18.11.2020	24.01.2021
6. Franciszek Filip Żebro	15.10.2020	24.01.2021

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
1. Henryk Urbański	02.02.1958	05.12.2020
2. Zofia Feliksiak	26.08.1924	04.12.2020
3. Irena Madejska	22.10.1944	04.12.2020
4. Adolfa Chwastek	31.12.1939	07.12.2020
5. Halina Wyka	04.02.1957	08.12.2020
6. Marian Płader	28.06.1940	09.12.2020
7. Adam Doniec	18.05.1964	10.12.2020
8. Wanda Herc	27.03.1947	12.12.2020
9. Paweł Filiciak	17.09.1981	02.12.2020
10. Stefania Maj	30.03.1935	14.12.2020
11. Antoni Walczak	27.03.1933	16.12.2020
12. Irena Adamczyk	12.03.1937	17.12.2020
13. Józef Śliz	22.02.1952	18.12.2020
14. Teresa Mrozkiewicz	21.04.1944	15.12.2020
15. Stanisław Sakowicz	08.12.1927	27.12.2020
16. Zygmunt Zugaj	12.01.1938	24.12.2020
17. Krzysztof Oczóś	11.06.1937	25.12.2020
18. Helena Grzybek - Szczepańska	07.03.1956	24.12.2020
19. Piotr Perzyński	15.06.1939	23.12.2020
20. Krystyna Płaszewska	21.09.1949	23.12.2020
21. Zenona Pasternak	14.11.1934	02.01.2020



	ur.	zm.
22. Alicja Skuza	13.07.1936	31.12.2020
23. Maria Jazgar	11.05.1955	01.01.2021
24. Romuald Molol	14.02.1960	19.01.2021
25. Janusz Lech	18.03.1933	16.01.2021
26. Stanisława Patynka	11.11.1934	13.01.2021
27. Zuzanna Cedro	21.05.1933	15.01.2021
28. Elżbieta Talarej	25.02.1949	19.01.2021
29. Helena Czuchra	12.12.1944	28.12.2020
30. Kazimierz Walczyk	16.05.1952	29.12.2020
31. Władysława Bryła	14.02.1936	08.01.2021
32. Julia Kozieł	07.03.1946	08.01.2021
33. Elżbieta Kłosowska	28.03.1933	11.01.2021
34. Anna Nowak	25.06.1937	11.01.2021
35. Zofia Wójcik	05.04.1931	11.01.2021
36. Teresa Ruman	20.06.1942	12.01.2021
37. Władysław Lenda	22.01.1925	12.01.2021
38. Ryszard Motal	7.05.1935	16.01.2021
39. Mieczysław Maj	24.09.1939	27.01.2021
40. Melania Potera	18.05.1935	27.01.2021
41. Wiesław Wojtowicz	11.02.1946	31.01.2021
42. Stefan Madej	02.07.1936	08.02.2021
43. Teresa Nowak	16.05.1944	06.02.2021
44. Roman Ożóg	09.02.1959	10.01.2021
45. Helena Dzimira	01.04.1931	24.01.2021
46. Lrszek Karys	26.07.1938	01.02.2021
47. Robert Zakrzewski	17.04.1968	25.01.2021
48. Iliana Pawlak	27.11.1937	24.01.2021

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY - WIEŃCE - TRANSPORT - OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71

Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

WYCIEZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurazwki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indianka + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, bawółka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzński Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDŃ, BUDAPEST, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuarium w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA

i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne niższe!)Komunikat – zmiana godzin pracy BP Galeon
w okresie od marca do ODWOŁANIA 2020 r.

Szanowni Państwo. Uprzejmie informujemy, że w trosce o bezpieczeństwo naszych Klientów oraz pracowników do odwołania wprowadzamy zdalny tryb pracy biura.

Kontakt z Biurem od poniedziałku do piątku w godz. 10:30 – 14:00

mail: galeon@galeon.krakow.pl

Numery kontaktowe: tel. 511 440 930 i tel. 606 394 103.

Jednocześnie informujemy, że wycieczki planowane w miesiącu wrześniu i późniejszych terminach realizowane będą bez zmian. Ostateczne decyzje co do ewentualnych zmian w realizacji w/w imprez będą podejmowane nie wcześniej niż po 10.09.2020 r.

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)



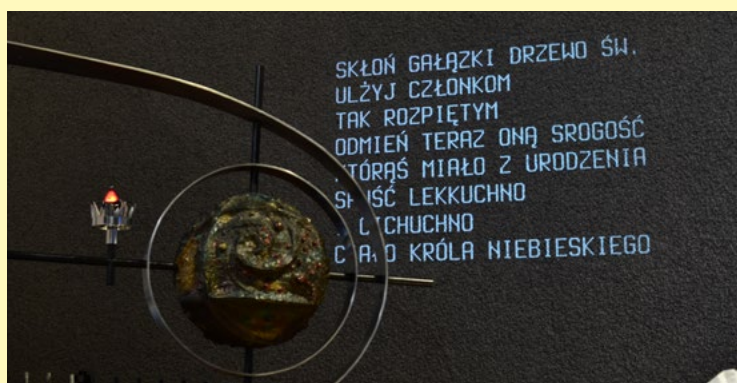
LITURGIA STACYJNA



GORZKIE ŻAŁE



DROGA KRZYŻOWA



ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

